

Wybory 2012: AWPL przygotowała dokumenty do Głównej Komisji Wyborczej

W najbliższych dniach Akcja Wyborcza Polaków na Litwie złoży w Głównej Komisji Wyborczej dokumenty niezbędne do udziału w październikowych wyborach do Sejmu RL.

Z listy AWPL wystartuje maksymalnie możliwa liczba kandydatów — 141. Kandydaci Akcji Wyborczej wystartują także w 40 okręgach jednomandatowych, w tym po raz pierwszy w Kownie i na Kowieńszczyźnie. AWPL liczy na zdobycie kilkunastu mandatów.

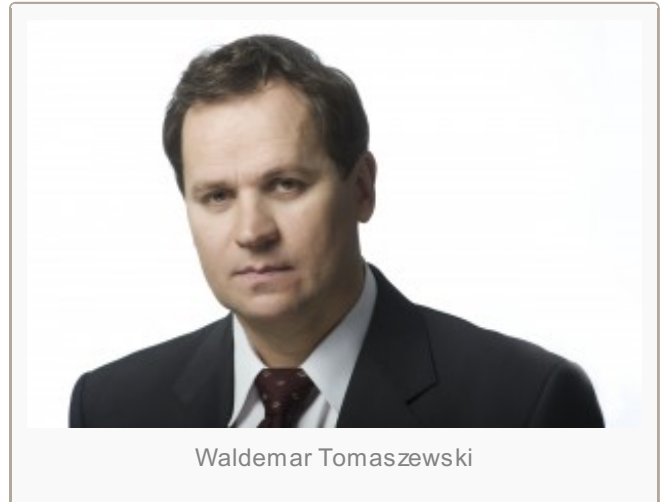
„To nie jest lista koalicyjna, to jest lista Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, z której kandydują przedstawiciele ponad 30 organizacji. Na naszej liście tradycyjne są ludzie różnych narodowości — w większości Polacy, ale także Litwini, Rosjanie, Białorusini, Tatarzy i inni. Z listy AWPL kandydują również przedstawiciele dwóch partii politycznych — Aliansu Rosjan oraz Partii Ludowej. Świadczy to o pozycji AWPL. Łączymy wszystkich ludzi dobrej woli” — powiedział „Kurierowi” prezes AWPL, poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski.

Lider partii jest na czele listy wyborczej. W pierwszej dwudziestce znaleźli się przedstawiciele polskich, litewskich, rosyjskich i białoruskich organizacji.

1. Waldemar Tomaszewski, 2. Irina Rozowa, 3. Michał Mackiewicz, 4. Vaidotas Prunskus, 5. Wanda Krawczonok, 6. Zbigniew Jedziński, 7. Józef Kwiatkowski, 8. Marija Matusiewicz, 9. Maria Pucz, 10. Romualda Poszewieckaja, 11. Rimantas Kumpis, 12. Tamara Łochankina, 13. Zdzisław Palewicz, 14. Wiczesław Karmanow, 15. Jarosław Kamiński, 16. Rita Renkauskienė, 17. Władimir Własow, 18. Zbigniew Macijewski, 19. Andrzej Andruszkiewicz, 20. Teresa Sołowjowa. Merowie rejonów wileńskiego Maria Rekść i sołecznickiego Zdzisław Palewicz mimo trwającej kampanii wyborczej postanowili skoncentrować się na pracy w samorządach. Z tego powodu Maria Rekść zrezygnowała ze swojej wysokiej 6 pozycji na liście wyborczej, a Zdzisław Palewicz poprosił zamienić 7 miejsce na 13.

AWPL wystawia swoich kandydatów w 40 okręgach jednomandatowych. Po raz pierwszy kandydaci Akcji Wyborczej będą walczyć o mandaty w Kownie, na Kowieńszczyźnie, Szawlach, Wilkomierzu, Kiełmach(Kelmė).

Najsilniejsze pozycje Akcja Wyborcza Polaków na Litwie ma na Wileńszczyźnie. Jak powiedział „Kurierowi” Waldemar Tomaszewski: „W wileńsko-sołecznickim okręgu, gdzie startuje nasz kandydat Leonard Talmont, tradycyjnie już w pierwszej turze zdobywamy ponad 70 proc. głosów. Liczymy więc, że również i tym razem mandat tu zdobędziemy w pierwszej turze. W wileńsko-trockim okręgu, gdzie startuje Jarosław Narkiewicz, ostatnio głosowało na nas około 50 proc. wyborców, więc także tu mamy dużą szansę wygrać wybory już w pierwszej turze. W okręgu wileńsko-szyrwincim w ostatnich wyborach samorządowych AWPL uzyskała około 40 proc. wyborców. Jednak po zmianie granic okręgu, gdy z niego zabrano dwie dzielnice (Sużany i Skirlany) możemy zdobyć w pierwszej turze o 5 proc. mniej. Jednak sądzimy, że nasza kandydat Rita Tamašunienė, która jest prezesem szyrwinciego oddziału AWPL oraz wicedyrektorem administracji samorządu rejonu wileńskiego, ma mocne szanse na zwycięstwo w drugiej turze wyborów”. Kandydaci AWPL mają niezłe szanse jeszcze w kilku okręgach, w których partia już w pierwszej turze tradycyjnie zdobywa od 15 do 20 proc. głosów.



Waldemar Tomaszewski

Do takich okręgów należą: okręg Nowa Wilejka — kandydat Tadeusz Andrzejewski, orańsko-ejszyski — Zdzisław Palewicz, trocko-elekreński — Jarosław Kamiński, malacko-święciański — Zbigniew Jedziński.

Reklama

Zdaniem Waldemara Tomaszewskiego, szanse na przejście do drugiej tury kandydaci AWPL mają również w stołecznych okręgach. Partnerzy AWPL z Aliansu Rosjan z kolei mają tradycyjnie mocne pozycje w Kłajpedzie.

Trudna socjalno-gospodarcza sytuacja na Litwie spowodowana w dużej mierze nieudolnymi rządami obecnej koalicji na czele z konserwatystami wymaga kardynalnej zmiany w podejściu do gospodarczej i socjalnej polityki. W dziedzinie gospodarki AWPL proponuje wytyczenie kilku priorytetów, które należałoby wspierać poprzez dyferencjację podatkową. Akcja Wyborcza stawia na rozwój: turystyki, produkcji biopaliw, systemu transportowego oraz rolnictwa.

Właśnie turystyka powinna stać się jedną z perspektywicznych gałęzi litewskiej gospodarki. Znaczącym impulsem dla rozwoju gospodarki byłby rozwój produkcji biopaliw, który zapewniłby Litwie nie tylko niezależność energetyczną, ale przyczyniłby się do rozwoju rolnictwa. Uprawianie leżących odłogiem na Litwie 800 tys. hektarów ziemi, która będzie dawała produkt, pozwoliłoby na utworzenie co najmniej 30 tys. nowych miejsc pracy na wsi.

W dziedzinie polityki socjalnej AWPL zaproponowała zwiększenie roli państwa. Minimalne wynagrodzenie powinno wynosić nie mniej niż 1 200 litów i nie mniej niż 50 proc. średniego wynagrodzenia. Emerytury także nie mogą być niższe niż 50 proc. średniego wynagrodzenia. Aby osiągnąć taki poziom wynagrodzenia minimalnego oraz emerytur, potrzebne są dodatkowe wpływy do budżetu. Jeden ze sposobów na zdobycie tych wpływów to opodatkowanie najwięcej zarabiających struktur w naszym państwie — banków. W tym celu należy wprowadzić podatek obrotowy dla banków. Taki podatek już z sukcesem wprowadziły takie państwa jak Wielka Brytania, Słowacja, Cypr.

AWPL idzie więc na wybory z mocnym programem gospodarczym i socjalnym. Jednak jak mówi prezes partii: „Kraj musi wyjść nie tylko z kryzysu gospodarczego, ale również duchowego i moralnego”. AWPL, aby nie być uzależnioną od wpływów kręgów biznesowych, tradycyjnie nie bierze pieniędzy od przedsiębiorców, a w swej działalności kieruje się wartościami chrześcijańskimi”.

Ogółem w tegorocznych wyborach do Sejmu AWPL liczy na zdobycie kilkunastu mandatów. „Odczuwamy poparcie wyborców. Liczymy więc nawet na 10 proc. głosów w skali całego kraju i kilkanaście mandatów. Chociaż zdajemy sobie sprawę, że wszystko zależy od Opatrzności, a nasze oczekiwania i plany są tylko ziemskimi planami” — mówi przewodniczący AWPL Waldemar Tomaszewski.

